

Wyciek ropy wpływa na zdrowie ludzi

24 stycznia 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Dziewięć miesięcy po wycieku ropy do Zatoki Meksykańskiej, mieszkańcy tego regionu zaczynają odczuwać działanie chemikaliów na własnej skórze.

Instytut Badań Południowych donosi, że Luizjańska Inicjatywa dla Środowiska zbadała 12 próbek krwi pobranych od ludzi pomiędzy 10 a 66 rokiem życia i odkryła u każdego z nich niezwykle wysokie stężenie benzenu.

Wśród badanych ludzi znaleźli się pracownicy firm sprzątających skażenie, poławiacze krabów i ludzie po prostu żyjący na wybrzeżu. 10-letnie dziecko poławiające kraby ma w wyniku skażenia problemy z oddychaniem.

Badanie polegało na porównaniu poziomu benzenu do najwyższych spotykanych w ogólnej populacji, a wyniki i tak przewyższyły dotychczas spotykane o od 11,9 do 35,8 razy. Podwyższony poziom benzenu w organizmie jest powodem anemii, problemów menstruacyjnych, skurczenia jajników i leukemii. W krwi znaleziono także inne chemikalia, między innymi etyl benzenu, uszkadzający nerki i wywołujący raka, i xylene odpowiedzialny za choroby skóry, nerek i wątroby.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: lltr

Na podstawie: treehugger.com, southernstudies.org